

wystąpienie w treści swojej dotyczy Zespołu a nie Spółki. Według mnie jest to pomyłka.

Pełn. pozwanego okazuje decyzję z 18.01.1989r.

cd. zeznań świadka:

*Pieczęć
z Warszawy
na Umowie
i Porównaniu*

To jest odpowiedź na nasze wystąpienie. Jest adresowana na Zespół. Skąd wypłynęło nasze podanie tam trafiła odpowiedź na ul. Jeździecką 20. Natomiast Zespół nigdy nie mieścił się w Warszawie. Ja tego nie pamiętam. Na podstawie tego dokumentu wystąpiłem o realizację. Wiem, że istnieje taki twór jak Spółka z o.o. Był taki twór i jestem tego świadom. Był niejako konieczny do prowadzenia mojej działalności. Realizację można było wprowadzić po uzyskaniu pozwolenia na posiadanym gruncie. Zespół nie był władny pozyskiwać grunty. Ze środków Zespołu dla wypełnienia prawa do aktu stawała Spółka z o.o. Nie umiem powiedzieć o szczegółach. Mnie interesowało tylko pozyskanie gruntu. Nigdy nie byłem pracownikiem Spółki z o.o.

Przewodnicząca okazała świadkowi uchwałę z k. 754.

cd. zeznań świadka:

Spółka upoważniała Zespół, czyli mojego pracodawcę do budowy, czyli do dysponowania tymi gruntami. Formalnie ta uchwała była podstawą do wejścia na cudzy grunt. Zarząd zapewniał mnie, że na ten cudzy grunt mogę wejść. Nic na ten temat nie wiem, aby na tym terenie Spółka prowadziła jakąś budowę. W końcowym etapie mojej pracy w Zespole miałem taki nawal obowiązków, że nie byłem w stanie wnikać w to co mnie nie dotyczyło. W końcowej fazie mojej pracy nie pamiętam takiego faktu, aby obok budowy, którą prowadziłem, Spółka